

Sygn. akt I C 466/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2022r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący : sędzia Anna Gajewska

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2022r.

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko P. J.

o zapłatę

o r z e k a

1. Oddala powództwo.
2. Odstępuje od obciążania powoda M. B. kosztami procesu.

Sygn. akt I C 466/21

UZASADNIENIE

M. B. wytoczył powództwo przeciwko P. J. o zapłatę:

- kwoty 20 000 zł na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia,
- kwoty 20 000 zł na rzecz domów dziecka,
- kwoty 10 000 zł na rzecz Fundacji (...) w W..

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że pozwany będąc przesłuchiwanym w dniu 11 maja 2019 roku w charakterze świadka w Komendzie Powiatowej Policji w R., świadomie i celowo – żeby samemu nie ponieść odpowiedzialności karnej za przestępstwo – zeznał nieprawdę, że to powód zlecił mu przewiezienie w dniu 8 grudnia 2018 roku kradzionej ładowarki, a następnie w dniu 8 lipca 2019 roku w Komendzie Powiatowej Policji w P., po okazaniu mu tablicy poglądowej z wizerunkami czterech mężczyzn, pozwany świadomie zeznał nieprawdę, że rozpoznaje mężczyznę nr 2, tj. powoda, jako tego, który zlecił jego firmie przewiezienie kradzionej ładowarki. Natomiast w dniu 9 kwietnia 2021 roku, będąc przesłuchiwanym w charakterze świadka przed Sądem Rejonowym w Rawie Mazowieckiej w sprawie II K 629/19, dotyczącej kradzieży wspomnianej wyżej ładowarki, pozwany zeznał, że po okazaniu mu ww. tablicy poglądowej nie był pewien na 100%, że powód to mężczyzna, który zlecił mu przewóz ładowarki, ale tego nie powiedział, tylko zeznał, że rozpoznaje powoda. Powód podkreślił, że wskutek wyżej opisanego umyślnego zachowania pozwanego, powód mógł zostać skazany za czyn, którego nie popełnił. Tylko dzięki czujności i skrupulatności Sądu powód został uniewinniony.

Pozwany P. J. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie powoda zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Podał, że w grudniu 2018 roku zadzwonił do niego mężczyzna z pytaniem, czy pozwany przewiezie ładowacza M.. Pozwany zgodził się, przewiózł ładowarkę w ustalone miejsce i na tym jego rola się skończyła. Podkreślił, że osobę zlecającą przewóz widział zaledwie 5 minut. Po upływie pół roku, pozwany został wezwany na przesłuchanie w charakterze świadka. Opowiedział wtedy, jakie były okoliczności transportu ładowarki. Przy kolejnym wezwaniu, które miało miejsce blisko rok po przewiezieniu ładowarki, pozwanemu okazano wizerunek czterech osób i powiedziano, że ma wskazać osobę, która zleciła mu przewóz ładowarki. Osoba przeprowadzająca okazanie nie powiedziała pozwanemu, że jeśli nie jest pewien, to nie musi nikogo wskazać. Pozwany podkreślił, że wskazał wizerunek osoby najbardziej zbliżony do osoby, którą pamiętał. Będąc przesłuchiwanym przez Sąd, pozwany zgodnie z prawdą zeznał, że wskazał osobę najbardziej zbliżoną do osoby, którą spotkał oraz, że podczas okazania miał wątpliwości i nie był pewien na 100%.

Sąd ustalił, co następuje:

W 2019 roku Prokuratura Rejonowa w Rawie Mazowieckiej prowadziła postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży w nocy z 7 na 8 grudnia 2018 roku w miejscowości B., ładowarki teleskopowej M. (...)nr seryjny (...), o wartości 50 000 zł, oraz w sprawie paserstwa wymienionej wyżej ładowarki, tj. o przestępstwo z 278 § 1 kk i art. 291 § 1 kk.

W powyższej sprawie w dniu 11 maja 2019 roku przesłuchano w charakterze świadka P. J. – prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych – który zeznał, że w dniu 8 grudnia 2018 roku skontaktował się z nim mężczyzna i zamówił usługę przewozu ładowarki M.. Świadek pojechał po załadunek w umówione miejsce i o umówionym czasie. Na miejscu był mężczyzna, który uiścił zaliczkę i okazał umowę zakupu ładowarki. Świadek przetransportował ładowarkę do miejscowości B. na parking z myjnią samochodową. Tam po raz ostatni widział ww. mężczyznę.

Następnie, w toku ww. postępowania, w dniu 8 lipca 2019 roku, P. J. okazano w calach rozpoznawczych tablicę poglądową z wizerunkami czterech mężczyzn: K. F. (nr 1), M. B. (nr 2), Z. G. (nr 3) i T. F. (nr 4). P. J. zeznał wówczas, że rozpoznaje mężczyznę nr 2, jako tego, który pod koniec 2018 roku zlecił mu przewiezienie ładowarki z B. do B.. Zeznał, że mężczyznę tego rozpoznaje po rysach twarzy.

W powyższej sprawie Prokuratura Rejonowa w Rawie Mazowieckiej skierowała do Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej akt oskarżenia m.in. przeciwko M. B., który oskarżony został m.in. o to, że w nocy z 7 na 8 grudnia 2018 roku w miejscowości B., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia ładowarki teleskopowej M. (...) nr seryjny (...), o wartości 50 000 zł, na szkodę R. A., tj. o czyn z art. 278 § 1 kk. Sprawa zarejestrowana została pod sygnaturą akt II K 629/19.

Przesłuchany przed ww. Sądem w dniu 9 kwietnia 2021 roku w charakterze świadka P. J. zeznał, że przy okazaniu nie był w stanie rozpoznać osoby, która zleciła mu przewóz ładowarki, ponieważ miał z tą osobą zbyt krótki kontakt i od tego kontaktu upłynęło dużo czasu. Dodał, że wybrał osobę najbardziej zbliżoną wyglądem. Nie był na 100% pewny. Stanowczo zeznał, że nie rozpoznaje oskarżonego M. B..

W wyroku z dnia 27 lipca 2021 roku wydanym w sprawie II K 629/19 Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej uniewinnił M. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu dotyczącego zaboru w celu przywłaszczenia ładowarki teleskopowej M. MT 928 nr seryjny (...).

(dowód: protokół przesłuchania świadka k. 18-21; protokół okazania wizerunku k. 13-17; protokół rozprawy k. 7-10; wyrok Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej wydany w sprawie II K 629/19 k. 6-6v)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W myśl art. 24 § 1 k.c., czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Nie każde naruszenie dobra osobistego uprawnia do wystąpienia z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszającego będzie bezprawne, to jest sprzeczne z przepisami prawa lub godzące w zasady współżycia społecznego.

Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z ogólną regułą zawartą w art. 6 k.c. spoczywa na powodzie. Natomiast w procesie o ochronę dóbr osobistych przesłanka bezprawności wynika z domniemania, co oznacza, że wykazanie, iż działanie strony pozwanej nie nosiło cech bezprawności, spoczywa na tej stronie.

Za bezprawne uznaje się każde działanie sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie zachowanie, np. działanie w obronie uzasadnionego interesu, działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, czy też zgoda poszkodowanego. Ochrona przewidziana w art. 23 k.c. i art. 24 k.c. nie przysługuje, gdy zachowanie sprawcy zostało podjęte i mieści się w ramach porządku prawnego.

Jeżeli chodzi o cześć człowieka, to powszechnie wyróżnia się dwie jej strony: wewnętrzną, nazywaną godnością osobistą, obejmującą wyobrażenie człowieka o własnej wartości oraz oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi oraz zewnętrzną, oznaczającą dobrą sławę, dobrą opinię innych ludzi, szacunek, którym obdarza daną osobę otoczenie (por uchwała 7 sędziów SN z dnia 28.05.1971r., III PZP 33/70, OSNC .1971, nr 11, poz. 188).

Podkreślić należy, że cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym, naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej o naruszeniu jej dóbr osobistych, ale to, jaką reakcją naruszenie to wywołuje w społeczeństwie.

Pozwany P. J. nie został skazany za składanie fałszywych zeznań w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w sprawie kradzieży przedmiotowej ładowarki.

Faktem jest, że ze sporządzonego w dniu 8 lipca 2019 roku protokołu okazania wizerunku, wynika, iż po okazaniu P. J. tablicy poglądowej z wizerunkami czterech osób, wśród których pod numerem 2. znajdował się wizerunek powoda, pozwany zeznał, że rozpoznaje mężczyznę nr 2. jako tego, który zlecił mu przewiezienie ładowarki. Jednak zeznając w charakterze świadka przed Sądem w sprawie II K 466/21, P. J. zeznał, że przy okazaniu nie był w stanie rozpoznać osoby, która zleciła mu przewóz ładowarki, ponieważ miał z tą osobą zbyt krótki kontakt i od tego kontaktu upłynęło dużo czasu. Dodał, że wybrał osobę najbardziej zbliżoną wyglądem, ale nie był na 100% pewny. Nadto, stanowczo zeznał, iż nie rozpoznaje siedzącego na ławie oskarżonych M. B..

W odpowiedzi na pozew pozwany podał, że przy okazaniu mu wspomnianej wyżej tablicy pogładowej z wizerunkiem czterech osób nie powiedziano mu, że jeśli nie jest pewien, to nie musi nikogo wskazać. Powiedziano mu jedynie, że ma wskazać osobę, która zleciła mu przewóz ładowarki. Będąc przesłuchiwanym przez Sąd karny zeznał zgodnie z prawdą, że podczas okazania miał wątpliwości i nie był pewien na 100%, wskazał osobę najbardziej zbliżoną do osoby, która zleciła przewóz ładowarki.

Nie sposób pominąć, że przytoczone wyżej zeznania złożone przez pozwanego przed sądem karnym doprowadziły w rezultacie do uniewinnienia powoda od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa kradzieży ładowarki.

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, iż działanie pozwanego nie było bezprawne, to jest sprzeczne z przepisami prawa lub godzące w zasady współżycia społecznego i dlatego powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu obciążenie powoda całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu, w okolicznościach niniejszej sprawy, pozostaje trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Powód był subiektywnie przekonany o zasadności swojego roszczenia, które jednak, ze względu na treść zeznań złożonych przez pozwanego przed sądem karnym, przy uwzględnieniu kryteriów obiektywnych, było niezasadne.